

[opis]

Amerykańska Ustawa 447 obrosła emocjami i zasłużoną złą sławą. Czy naprawdę jest groźna dla stanu majątkowego Rzeczypospolitej? Leszek Sosnowski, amerykański prawnik polskiego pochodzenia sumuje fakty dotyczące tzw. restytucji mienia bezspadkowego.

Przypomina Deklarację Terezińską z roku 2009 i stanowisko Israela Singera, Sekretarza Generalnego Światowego Kongresu Żydowskiego, z kwietnia 1996 r.: „3 miliony Żydów zginęło w Polsce i Polacy nie będą spadkobiercami polskich Żydów. Nigdy na to nie zezwolimy. Będziemy ich nękać tak długo, dopóki Polska znów nie pokryje się lodem. Jeżeli Polska nie zaspokoi żydowskich żądań, będzie publicznie poniżana i atakowana na forum międzynarodowym.”* (Jewish group threatens Poland over restitution, Reuters, 19 April 1996.)

Deklaracja Terezińska nie definiując mienia bezspadkowego określa je jako nieruchomości osób prywatnych, które należały „do ofiar Holokaustu i innych ofiar nazistowskich prześladowań” z których większość zmarła nie pozostawiając spadkobierców. Nie chodzi więc o rekompensatę dla spadkobierców ofiar, ale niewyobrażalne kwoty pieniężne, które bez podstawy prawnej mielibyśmy przekazać organizacjom żydowskim, nie mającym bezpośrednio niczego wspólnego z ofiarami.

Dziewięć lat po przyjęciu Deklaracji Terezińskiej, w dniu 12 grudnia 2017, Senat Kongresu USA przyjął ustawę „447”. Jak stwierdził pragnący zachować anonimowość urzędnik Departamentu Stanu USA: „Jeśli nie zamierzają słuchać nas jako Żydów, będą musieli słuchać nas jako Amerykanów.”

Czy polskie władze powstrzymają zapędy międzynarodowych organizacji żydowskich?

Czy polski Sejm zainteresował się obywatelskim projektem ustawy anty-447?

Jak wygląda kwestia roszczeń bezspadkowych w świetle prawa międzynarodowego?